

MADAME EL, Wszystko co dobre

chciałabym dziś w nocy wyjść
wyrzucić do rzeki uczynki złe
obmyć się z plam i zdarzeń złych
chciałabym bardzo na nowo być
nie mogę zasnąć nie mogę wstać
nie mogę pisać nie mogę grać
nie chcę już spać w czarnej koszuli
chcę tworzyć na nowo choć czasu już brak
jaka mam dzisiaj być
co mam pisać z kogo się śmiać
jak wyrzucić stąd
skrzydlate świnie nienawiść mój błąd
co mam zaśpiewać a co za pięć lat
o czym mam myśleć kogo się bać

to czego pragnę choć siły mi brak
wszystko co dobre chciałabym ci dać